VOX PATRUM 27 (2007) t. 50-51

Św. Izydor z Sewilli

WIERSZE
(*Versus*, CPL 1212)

WSTĘP

Około III wieku naszej ery w języku łacińskim zanikło iloczasowe zróżnicowanie samogłosek. Aby przekazać uczniom wiadomości o łacińskim iloczasie, utrwalić je oraz sprawdzić, w jakim stopniu zostały opanowane, w średniowiecznej szkole zalecano komponowanie poezji metrycznej. Elity średniowiecza umiały zatem pisać łacińskie wiersze, szczyciły się tą umiejętnością i popisywały się nią, gdyż świadczyła o ich uczoności[1].

Moda na poezję panowała także w Wizygockiej Hiszpanii. Utwory poetyckie tworzyli pasterze Kościoła (Maksym i Braulio z Saragossy, Marcin z Bragi, biskupi Toledo – Eugeniusz, Julian oraz Ildefons), wybitny władca i rozmiłowany w literaturze erudyta król Sisebut, a wreszcie, liczni anonimowi poeci, których utwory doszły do naszych dni w postaci inskrypcji, lub w licznych zbiorach zawartych w wizygockich rękopisach[2]. Również Izydor z Sewilli (560-636) nie był obojętny wobec piękna poezji i złożył hołd wspomnianej modzie tworząc szereg utworów poetyckich[3] – niewielkich, nie porównywalnych do jego wybitnych dzieł erudycyjnych pisanych prozą, które tworzył

[1] Por. M. Gasparov, *A history of European versification*, Oxford 1996, 88-89; tenże, *Srednevekovye latinskie poètiki v sisteme srednevekovoj grammatiki i retoriki*, w: tenże (red.), *Problemy literaturnoj teorii v Vizantii i latinskom srednevekov'e*, Moskva 1986, 91-169, spec. 93-95.

[2] Por. M.C. Díaz y Díaz, *La cultura literaria en la España Visigoda*, w: tenże, *De Isidoro al siglo XI*, Barcelona 1976, 77-84; S. Iranzo Abellán, *Composiciones poéticas menores de época visigoda*, w: *Roma Magistra mundi. Mélanges L.E. Boyle*, ed. J. Hamesse, Louvain-la-Neuve 1998, 189-199; F.J.E. Raby, *A History of Christian – Latin Poetry from the Beginnings to the Close of the Middle Ages*, Oxford 1953, 125-131; P. Riché, *Edukacja i kultura w Europie Zachodniej (VI-VIII wiek)*, tłum. M. Radożycka-Paoletti, Warszawa 1995, 270-271.

[3] Ponadto, zdaniem J. Fontaine, jego traktat *Synonimów o żalu duszy grzesznika dwie księgi* stanowi przykład przejściowego, pomiędzy tradycyjną poezją metryczną a rytmiczną poezją średniowiecza, rodzaju poezji, por. *Les trois voies des formes poétiques au VIIe siècle latin*, w: *Le septième siècle, changements et continuités. Actes du Colloque bilatéral franco-britannique* (Warburg Institute, 8-9 juillet 1988), ed. J. Fontaine – J. Hillgarth, London 1992, 1-24, spec. 11-17, podaję

wiedziony pragnieniem zachowania i przekazania potomnym dorobku antycznego świata, jednak zdradzających dobre opanowanie technik poetyckich, charakteryzujących się wysoką koncentracją różnorodnych środków artystycznych i nie pozbawionych wdzięku[4].

Mimo że Braulio nie wspomina o wierszach Izydora w swoim *Wykazie* dzieł Sewilczyka[5], w rękopisach znajdujemy liczne drobne poetyckie utwory jemu przypisywane[6]. Dziś uznajemy za autentyczne jedynie niektóre z nich, a mianowicie: słynne *Wiersze*, po raz pierwszy niżej prezentowane Czytelnikowi w przekładzie polskim, a także niewielki utwór pod tytułem *Poświęcenie świecy* – hymn na Wielką Sobotę, do którego Biskup Sewilli prawdopodobnie ułożył również melodię[7]. Na korzyść długo podważanego Izydorowego autorstwa *Wierszy* przemawiają, m.in.: pochodzenie z Półwyspu Iberyjskiego najstarszych zawierających je rękopisów; cytowanie i naśladowanie przez autorów wizygockich już w VII wieku; znajdujące się w tekście pochwały Hiszpanii (wiesze XIX 7-10; XXIII 2); umieszczenie w grupie najwybitniejszych chrześcijańskich pisarzy brata Izydora Leandra (XIV); erudycja Autora; wreszcie, liczne sformułowania streszczające fragmenty innych dzieł Sewilczyka[8].

Zbiór rozpoczyna się od 15 epigramatów, w których Izydor oprowadza czytelnika po bibliotece, dlatego też w literaturze przez długi czas określano go jako „Versus in (de) bibliotheca". Za J.M. Sánchezem, autorem najnowszego krytycznego wydania wierszy, w oparciu o które zostało dokonane niżej prezentowane tłumaczenie, przyjmujemy tytuł *Versus* jako bliższy tradycji rękopiśmiennej oraz bardziej odpowiadający zawartości zbioru, którego Autor opisuje czytelnikowi również inne pomieszczenia, znajdujące się prawdopodobnie w pobliżu biblioteki – aptekę (9 epigramatów) i skryptorium (3 epigramaty)[9]. Wszystkie utwory zaliczyć możemy do popularnych w późnej łacińskiej poezji epigramatów opisowych[10]; opisy osób mają charakter po-

za J.M. Sánchez Martín, *Introducción*, w: *Isidori Hispalensis Versus. Estudio literario. Edición critica*, CCL 113A, Turnhout 2000, 15.

[4] Analizę języka i stylu *Wierszy* Izydora opracował Sánchez Martín, *Estudio literario*, s. 74-91.

[5] Por. *Sancti Braulionis Testimonia de S. Isidoro Hispalensi*, PL 82, 65-68.

[6] Por. Sánchez Martín, *Introducción*, CCL 113A, 13-14; zob. M.C. Díaz y Díaz, *Introducción general a San Isidoro de Sevilla*, w: San Isidoro de Sevilla, *Etimologías*. Edición bilingüe, texto latino, versión española y notas por J. Oroz Reta – M.M.A. Casquero, I, BAC 433, Madrid 1982, 162.

[7] Tekst znajdujący się w *Antyfonarzu z León* wydał L. Brou, *Problèmes liturgiques chez Saint Isidore*, w: *Isidoriana*, ed. M.C. Díaz y Díaz, León 1961, 193-209, spec. 195-197. Hymn analizują między innymi J. Bernal, *La „Laus Cerei" de la liturgia hispana. Estudio crítico del texto*, „Angelicum" 41 (1964) 317-347 oraz J. Fontaine, *Poésie et liturgie: sur la symbolique christique des luminaries, de Prudence à Isidore de Séville*, w: *Mélanges G. Lazzati*, Milano 1980, 318-346, spec. 337-346.

[8] Por. Sánchez Martín, *Introducción*, s. 22-25.

[9] Por. tamże, s. 27-28.

[10] Por. M. Gasparov, *Poèzija retoričeskogo veka*, w: tenże (red.), *Pozdniaja latinskaja poèzija*, Moskva 1982, 5-37, spec. 23.

chwalny. Dla urozmaicenia zbioru Izydor komponuje różne odmiany napisów: w niektórych z nich dokonuje opisu przedstawianych czytelnikowi autorów i przedmiotów; w innych przemawiają do niego sami przedstawiani autorzy bądź poddane personifikacji opisywane przedmioty. Wszystkie epigramaty zostały skomponowane w dystychu elegijnym.

W starożytności istniał zwyczaj ozdabiania ścian bibliotek oraz znajdujących się w nich skrzyń na książki obrazami, które przedstawiały ich twórców, bądź nawiązywały do ich treści, a także umieszczania napisów komentujących wspomniane obrazy[11]. Izydor znał ten zwyczaj, opisał go w *Etymologiach*[12] i nawiązał do niego w *Wierszach*. W pierwszej, poświęconej bibliotece części zbioru, Biskup Sewilli prezentuje autorów, których dzieła w niej się znajdują oraz wyraża swoją opinię o ich twórczości. Najpierw wymienia księgę ksiąg – Biblię. Następnie mówi o komentarzach gramatyków i antologiach, cieszących się za jego czasów ogromną poczytnością; omawia pisarzy chrześcijańskich – Orygenesa, Hilarego z Poitiers, Ambrożego, Augustyna, Hieronima, Jana Chryzostoma, Cypriana, Grzegorza Wielkiego i Leandra z Sewilli, historyków Euzebiusza i Orozjusza, prawników Teodozjusza, Pawła i Gajusza. Czytelnikowi, który nie chce czytać poetów pogańskich, poleca utwory Prudencjusza, Awita, Juwenkusa i Seduliusza. W ten sposób, jak się wydaje, dąży jedynie do wyrażenia pozytywnej opinii o twórczości poetów – chrześcijan, utworami których w jego czasach w szkołach Hiszpanii usiłowano zastąpić lekturę poetów starożytnych[13], a nie wyraża swego negatywnego stosunku do poezji antycznej[14]. Przecież także we własnych *Wierszach* Sewilczyk naśladuje epigramaty Marcjalisa, głównie umieszczone w *Apophoreta* epigramaty literackie (XIV 183-196)[15]. Z nich, jak również z poezji Wergiliusza i Klaudiana, a także chrześcijan – Prudencjusza, Wenancjusza Fortunata, Drakoncjusza i papieża Damazego, czerpie liczne sformułowania i hemistichia, które układa, nieznacznie modyfikując czy pozostawiając bez zmian, w wielobarwną mozaikę, mo-

[11] Por. C. Wendel, *Der antike Bücherschrank*, „Nachrichten von der Akademie von Wissenschaften in Göttingen" 7 (1943) 267-299.

[12] Por. *Etymologiae* VI 5, 2, BAC 433, 580.

[13] Por. L. Holtz, *Les poètes latins chrétiens dans l'Espagne wisigothique*, w: *Mélanges J. Fontaine*, II, Paris 1962, 69-91, spec. 73-75.

[14] Wbrew M.C. Díaz y Díaz, który przypuszcza (*Introducción general a San Isidoro de Sevilla*, BAC 433, 155), że Izydor mógł dążyć do tego, by przestrzec czytelników przed lekturą pogańskich poetów, która mogła „zburzyć pokój duchowy niektórych spośród nich". O szacunku, którym Sewilczyk darzy antyczną poezję, świadczą rozsiane w pismach Izydora obfite cytaty z utworów poetów pogańskich i dokładność, z jaką opisuje zasady komponowania poezji w *Etymologiach* (I 17-20, 39, BAC 433, 300-308, 350-354); wreszcie, wysoka pozycja, którą przyznaje poetom prezentując ich w poświęconej Kościołowi i wierzeniom pogan księdze ósmej *Etymologii*, zdaniem J. M. Sánchez Martín, jako tych, którzy są swego rodzaju wieszczami, pośrednikami między ludźmi a bóstwem (VIII 7, 10, BAC 433, 710), por. *Introducción*, CCL 113A, 17-18.

[15] Omawia je H. Szelest, *Marcjalis i jego twórczość*, Wrocław 1963, 94-95, 100 i 120.

mentami pełną powagi, gdzie indziej skrzącą się humorem[16]. Wbrew opinii niektórych badaczy, w tym przypadku nie możemy mówić o kompilatorskiej metodzie Izydora, zastosowanej tym razem przy komponowaniu poezji[17], gdyż w podobny sposób postępowali liczni łacińscy poeci. Wykorzystywali oni fragmenty utworów innych mistrzów słowa, odsyłając niejako do nich starożytnego czytelnika, który dobrze znał klasyków, wzbogacając przez to własną poezję, popisując się swoją uczonością i zręcznością[18].

Rzecz jasna, epigramaty poświęcone bibliotece nie opisują całego księgozbioru Biskupa Sewilli. Nie wspomina w nich bowiem ani słowem o wielu dziełach, których fragmenty przytacza w swoich pismach. Być może, prezentuje jedynie autorów, których najbardziej ceni? Być może, omawia wyłącznie tych, którzy weszli do przyjętego za jego czasów kanonu edukacji chrześcijańskiej?[19] Pytania te pozostają bez odpowiedzi.

W epigramatach poświęconych aptece czytamy o wybitnych medykach – Kosmie, Damianie i Hipokratesie, o powinnościach lekarzy i chorych, a także o znajdujących się tu produktach ziołowych, mających właściwości lecznicze. Końcowe epigramaty wprowadzają nas do skryptorium, traktują o obowiązkach skryby i karach dla tych, którzy się z nich nie wywiązują.

Wiersze Izydora czytali, cytowali, naśladowali poeci tej miary co Eugeniusz i Julian z Toledo, Teodulf z Orleanu, Beda, Alkuin, Piotr z Pizy, czy Notker Balbulus[20]. Podjęliśmy się trudu przełożenia ich na język polski, ponieważ naszym zdaniem zasługują one na uwagę również dzisiejszego czytelnika. Czytając je, dołączymy do grona wielkich, będziemy mogli przyjrzeć się naśladującym antyczne wzorce łacińskim epigramatom z VII wieku, wreszcie, odkryjemy jeszcze jedną stronę twórczości wielkiego nauczyciela średniowiecznej Europy Izydora z Sewilli.

WYDANIA TEKSTU:

J.P. Migne, PL 83, 1107-1111.

J.M. Sánchez Martín, CCL 113A, Turnhout 2000, 207-250 (cum commentario et translatione).

[16] Niektóre z tekstów poetyckich, które mogły stanowić źródła Sewilczyka, umieszczamy w przypisach. Pogrubieniem wydzielamy fragmenty, występujące w *Versus* w niezmienionej postaci; podkreśleniem – wyrazy nieznacznie zmienione, ale o tejże długości, co pojawiające się u Izydora.

[17] Por. Sánchez Martín, *Estudio literario*, CCL 113A, 36-37; Díaz y Díaz, *Introducción general a San Isidoro de Sevilla*, BAC 433, 155.

[18] Por. Gasparov, *Poèzija*, s. 20. O zależności językowej i stylistycznej Marcjalisa od wcześniejszych łacińskich poetów zob. Szelest, *Marcjalis*, s. 212-214 i 245.

[19] Por. Díaz y Díaz, *Introducción general a San Isidoro de Sevilla*, BAC 433, 154.

[20] Recepcję zbioru por. Sánchez Martín, *Estudio literario*, CCL 113A, 92-100.

PRZEKŁADY NOWOŻYTNE

Hiszpańskie:

A. Ortega, *Los Versus Isidori*, „Helmantica" 12 (1961) 272-289, spec. 272-289.
J.M. Sánchez Martín, CCL 113A, 210-234

BIBLIOGRAFIA:

S. Iranzo Abellán, *Composiciones poéticas menores de época visigoda*, w: *Roma Magistra mundi. Mélanges L.E. Boyle*, ed. J. Hamesse, Louvain-la-Neuve 1998, 189-199; Ch.H. Beeson, *Isidorstudien. Quellen und Untersuchungen zur lateinischen Philologie des Mittelalters*, Bd. IV/2, München 1913; E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. A. Borowski, Kraków 1997; M.C. Díaz y Díaz, *Introducción general a San Isidoro de Sevilla*, w: San Isidoro de Sevilla, *Etimologías*. Edición bilingüe, texto latino, versión española y notas por J. Oroz Reta – M.A. Marcos Casquero, t. 1, BAC 433, Madrid 1982, 1-257; tenże (red.), *Isidoriana*, León 1961; tenże, *La cultura literaria en la España Visigoda*, w: tenże (red.), *De Isidoro al siglo XI*, Barcelona 1976, 77-84; J. Fontaine, *Isidore de Séville et la culture classique dans l'Espagne wisigothique*, I-II, Paris 1959, III, Paris 1983; tenże, *Isidore de Séville. Genèse et originalité de la culture hispanique au temps de Wisigoths*, Turnhout 2001; tenże, *Les trois voies des formes poétiques au VIIe siècle latin*, w: *Le septième siècle, changements et continuités. Actes du Colloque bilatéral franco-britannique* (Warburg Institute, 8-9 juillet 1988), ed. J. Fontaine – J. Hillgarth, London 1992, 1-24; M. Gasparov, *A history of European versification*, translated by G. S. Smith, Oxford 1996; tenże, *Srednevekovye latinskie poètiki v sisteme srednevekovoj grammatiki i retoriki*, w: tenże (red.), *Problemy literaturnoj teorii v Vizantii i latinskom srednevekove*, Moskva 1986, 91-169; K. Głombiowski – H. Szwejkowska, *Książka rękopiśmienna i biblioteka w starożytności i średniowieczu*, Warszawa 1979[2]; L. Holtz, *Les poètes latins chrétiens dans lEspagne wisigothique*, w: *De Tertullien aux Mozarabes*, II: *Antiquité tardive et christianisme ancien (VIe-IXe siècles). Mélanges J. Fontaine*, éd. L. Holtz – J.C. Fredouille, Paris 1962, 69-91; J. Madoz, *Nuevas fuentes de los Versus Isidori*, „Estudios Eclesiásticos" 21 (1947) 217-223; *Patrologia*, t. 4: *I Padri latini dei secoli VI-VIII*, red. A. Di Berardino, Genova 1996, 92-93 (M.C. Díaz y Díaz); M. Starowieyski, *Izydor z Sewilli (560?-636)*, „Meander" 22 (1967) 452-466; tenże, *Obraz literatury klasycznej pogańskiej w dziełach Izydora z Sewilli. Literatura grecka*, „Meander" 29 (1974) 357-367; *Literatura rzymska*, „Meander" 30 (1975) 19-35; K. Sudhoff, *Die Verse Isidors von Sevilla auf dem Schrank der medizinischen Werke seiner Bibliothek*, „Sudhoffs Archiv für Geschichte der Medizin" 21 (1929) 23-27; H. Szelest, *Marcjalis i jego twórczość*, Wrocław 1963; J. Pérez De Urbel, *Los himnos isidorianos*, w: *Isidoriana*, Leon 1961, 107-113; F.J.E. Raby, *A History of Christian – Latin Poetry from the Beginnings to the Close of the Middle Ages*, Oxford 1953; C. Wendel, *Der antike Bücherschrank*, „Nachrichten von der Akademie von Wissenschaften in Göttingen" 7 (1943) 267-299; C. Weyman, *Zu den Versen Isidors von Sevilla*, w: *Beiträge zur Geschichte der christlich-lateinischen Poesie*, München 1926, 171-177.

PRZEKŁAD*

I. Napis w bibliotece

Wiele wspaniałych ksiąg te oto skrzynie gromadzą,
Jeśli chcesz, czytaj te, na które ochotę masz[1].
Odpędź lenistwo precz, odmień umysł znudzony,
uwierz mi, przyjacielu: mądrzejszy wyjdziesz stąd.
Lecz jeśli powiesz: do czego jest mi to wszystko potrzebne,
Wszelkich nauk na świecie tajniki zgłębiłem już,
Bieg historii zbadałem, zasady prawa poznałem;
Powiem ci: zaprawdę, nie wiesz o tym nic.

II. Antologie i gramatyka[2]

Znajdziesz tu świętych ksiąg i ksiąg światowych bez liku[3],
Bierz, czytaj wiersze[4], jeżeli kochasz poezji czar.
Łąki te obfitują i w ciernie, i w kwiaty, jak widzisz[5],
Nie chcesz cierni? To nic, róże czerwone rwij[6].

---

* Przekładu dokonano z łacińskiego tekstu krytycznego J.M. Sánchez Martína, CCL 113A, 207-250.

[1] Izydor rozpoczyna opis biblioteki zwracając się do czytelnika. W zbiorze występują liczne apostrofy, dzięki którym rzeczywiście czujemy się oprowadzani wzdłuż książkowych regałów przez poetę, por. I 2, 3, 4, 8; II 2, 4; IV 5; VII 6; XI 5.

[2] Przyjmujemy podział zbioru oraz tytuły fragmentów II, III i XVII za J.M. Sánchez Martínem, por. *Introducción*, CCL 113A, 28-29.

[3] Chiazm, podobnie por. VIII 2.

[4] Wypowiedź Izydora (*carmina tolle, lege*) nawiązuje niewątpliwie do słynnych słów: *tolle, lege* usłyszanych na modlitwie przez św. Augustyna, por. *Confessiones* VIII 12, 29, CCL 27, 131; por. także Martialis II 29, 10: *ignoras quis sit? splenia tolle, leges*. Według Ch.H. Beesona, *carmina* w tym przypadku odnoszą się do epigramatów samego Izydora, a sens fragmentu jest następujący: jeśli któryś z napisów zainteresuje czytelnika, niech bierze i czyta utwory, do których się odnosi, por. *Isidorstudien. Quellen und Untersuchungen zur lateinischen Philologie des Mittelalters*, Bd. IV/2, München 1913, 150, cyt. za: E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, tłum. A. Borowski, Kraków 1997, 473.

[5] W kontekście literackim łacińskie słowo *prata* znaczy tyle, co grecki wyraz λειμῶνες, którym od czasów hellenistycznych określano różnego rodzaju wyciągi, scholia, komentarze, podręczniki, antologie. Biblioteka Biskupa Sewilli z pewnością w nie obfitowała, gdyż tworząc własne dzieła czerpał z nich liczne wiadomości i cytaty z utworów poetów, a także naśladował metody pracy ich autorów, por. J. Fontaine, *Isidore de Séville et la culture classique dans l'Espagne wisigothique*, I-III, Paris 1959-1983, 759-762. Wydaje się zatem, że kwiaty (*copia floris*) w tym przypadku odnoszą się do antologii utworów pogańskich poetów oraz komentarzy do nich, a ciernie (*spinae*) – do traktatów gramatyków, które Izydor postrzega jako lekturę nużącą i trudną w porównaniu do dzieł poetów. Wbrew J.M. Sánchez Martín, uważa tak również E.R. Curtius, który wspomina ponadto, że Izydor nigdy nie przeciwstawiał sobie poezji chrześcijańskiej

III. O Piśmie świętym

Blaskiem nieziemskim tu lśnią[7] czcigodne zwoje biblijne,
Stary i Nowy Testament przechowywane są tu[8].

IV. Orygenes[9]

Jam[10] Orygenes sławny, w dawnych czasach prawdy nauczyciel,
Wspaniałej Grecji pierwszy wierze chrześcijańskiej dar.
Wzniosłych talentów mąż, mówca znany i znakomity,
Jednak języki złe w proch obaliły mnie.
Wierz mi, usiłowałem tyle tysięcy ksiąg spisać,
Ilu żołnierzy pod bronią legion wysyła na bój[11],

---

i pogańskiej, por. *Literatura europejska*, s. 473; Sánchez Martín, *Versus* II 3, CCL 113A, 237; *Introducción*, CCL 113A, 17. L. Holtz zwraca uwagę, że do tej metafory nawiązuje Alkuin, gdy pisze (*De grammatica. Praef.*, PL 101, 854), że „fuerunt in schola Albini magistri duo pueri, unus Franco, alter Saxo, qui nuperrime **spineta grammaticae densitatis** irruperunt", por. Holtz, *Les poètes latins chrétiens*, s. 74.

[6] Por. Petronius, fragm. 25 (ed. K. Mueller, Leipzig 1995, 182): „inveniat quod quisque velit, non omnibus unum est / quod placet, hic spinas colligit, ille rosas". Według Curtiusa (*Literatura europejska*, s. 473) „rozróżnienie pomiędzy cierniami a różami zostało zapożyczone z antyku i stosuje się do zróżnicowania jakości literackiej utworu albo też gustów czytelniczych". Zauważmy, że zarówno autentyczność tego fragmentu, jak też bezpośrednia znajomość przez Izydora dzieł Petroniusza pozostają kwestiami otwartymi, por. Sánchez Martín, *Estudio literario*, CCL 113A, 71-73.

[7] W oryginale – *radiant*. Znaczna część metafor Autora *Wierszy* nawiązuje do semantycznego pola światła, lśnienia i blasku. Dzięki nim Izydorowi udaje się w dobitny sposób podkreślić wspaniałość ksiąg znajdujących się w bibliotece oraz ich autorów, por. VI 2 (*enitet*), VII 3 (*refulges*), IX 2-3 (*coruscet, refulget*), X 1 (*refulges*), XIII 1 (*clares*), por. Sánchez Martín, *Estudio literario*, CCL 113A, 82.

[8] Kanon biblijny Izydora odpowiada kanonowi Soboru Trydenckiego, por. M.S. Zarb, *Sancti Isidori cultus erga Sacras Litteras*, w: *Miscellanea Isidoriana*, Romae 1936, 91-134, spec. 94-109.

[9] Pochwałę Orygenesa Izydor tworzy zgodnie z sformułowanym przez retorykę zasadami komponowania panegiryków, a mianowicie: sławi jego ojczyznę (w. 2), talenty (w. 3) i osiągnięcia (5-6), a także czystość wiary i roztropność (7-8), por. Gasparov, *Poèzija*, s. 23. Łączy też pochwałę pisarza z inwektywą przeciwko jego wrogom (w. 4, 10).

[10] „**Ille ego** Origenes", por. Martialis IX praef. 11: „**ille ego** sum nulli nugarum laude secundus"; IX 28, 2: „**ille ego** sum plausus deliciaeque tuae"; X 53, 1: „**ille ego** sum Scorpus clamosi gloria circi"; por. Ovidius, *Amores* II 1, 2: „**ille ego** nequitiae Naso poeta meae"; *Tristia* IV 10, 1: „**ille ego** qui fuerim tenerorum lusor amorum". Jak widzimy, był to znany początek heksametru, Izydor mógł przejąć go od Marcjalisa, a Marcjalis – od Owidiusza, którego język wywarł znaczący wpływ na jego epigramaty, zob. Sánchez Martín, *Estudio literario*, CCL 113A, 70; por. Szelest, *Marcjalis*, s. 245.

[11] Rzymski legion liczył od 4 do 6 tys. żołnierzy. W *Etymologiach* Izydor podaje, że Hieronim przeczytał 6 tysięcy dzieł Orygenesa (VI 7, 2, BAC 433, 582). Liczba ta pochodzi prawdopodobnie od Epifaniusza (*Panarion* 64, 63, 8, GCS 31, 501), ale Hieronim neguje jej prawdziwość (*Contra Rufinum* II 21-22, CCL 79, 57-58), mimo że gdzie indziej również podziwia pisarską płodność Orygenesa (*Ep.* 33, 4, CSEL 54, 255-259).

Żaden pogląd bezbożny mych myśli przenigdy nie skalał,
Gdy roztropny czuwałem, nie straszny był mi wróg[12].
Dzieło me – *Peri Archon* – sprowadziło na mnie upadek,
Z jego powodu poległem od niegodziwców strzał[13].

V. Hilary

Zrodzonego w Piktawium[14], żywicielka Galia przysłała
Mnie, Hilarego[15], mędrca, o słowie donośnym, jak grom[16].

VI. Ambroży

Oto Ambroży, mistrz znakomity w swych znakach[17] i hymnach,
Lśni dzięki swoim dziełom i krasomówstwem lśni.

---

[12] Zdaniem J.M. Sánchez Martína, zdecydowanie stając w obronie prezentowanego pisarza, Biskup Sewilli może zarówno nawiązywać do pochwał, których znani mu pisarze, między innymi Hieronim, nie skąpią Orygenesowi; jak też kolejny raz wyraża swą niechęć wobec Bizantyńczyków, którzy go potępili, por. *Versus* IV 9, CCL 113A, 239. Izydor znał dzieła Orygenesa dzięki tłumaczeniom Hieronima i Rufina. Darzył go ogromnym szacunkiem, któremu niejednokrotnie dawał wyraz w swoich dziełach, o czym pisze J. Fontaine, por. *Isidore*, s. 756-757. Ponadto, w swoich dziełach egzegetycznych stosował orygenesowską, alegoryczną, a nie hieronimiańską, historyczną metodę interpretacji Pisma Świętego, przyczyniając się do popularyzacji myśli Orygenesa na nie znającym greki Zachodzie, por. J. Chatillon, *Recherches sur les sources et l'influence des „Quaestiones in Vetus Testamentum" d'Isidore de Séville*, w: *Mélanges A. Robert*, Paris 1957, 533-547, spec. 538 i 546-547.

[13] Zdaniem J.M. Sánchez Martína (*Versus*, IV 9, CCL 113A, 239), słowa Izydora o *lingua nocente* (w. 4) i *impia tela* nawiązują do działania falsyfikatorów dzieła Orygenesa oraz podszywających się pod niego heretyckich pisarzy, z powodu których został oskarżony; według J. Fontaine (*Isidore*, s. 756, nota 1), Sewilczyk pisze o *impia tela* dając wyraz ostrej dezaprobaty dla potępiającego pisarza orzeczenia Soboru w Konstantynopolu (533).

[14] Chodzi o Poitiers w Galii.

[15] Por. Venantius Fortunatus, *Carmina* II 15, 1-2, MGHaa IV 1, s. 43: „si Hilarium quaeris qui sit cognoscere lector / Allobroges referunt **Pictavios genitum**"; por. VIII 3, 163, tamże, s. 185: „hunc simul **Hilarium**, Martinum **Gallia mittit**".

[16] Epitet *Tonans* antyczni poeci stosowali do Jowisza, a chrześcijańscy – do Boga (Dracontius, *De laudibus Dei* I 496, PL 60, 739; por. Sedulius, *Carmen paschale* V 17, CSEL 10, 115: „audito responsa daret sed ab **ore Tonantis**"); por. LTL, *sub voce*. Wbrew J.M. Sánchez Martín, Izydor nie jest pierwszym autorem, który modyfikuje jego znaczenie, odnosząc go wyłącznie do wspaniałego daru wymowy posiadanego przez jednego z chrześcijańskich pisarzy („ore tonanti"), por. *Versus* V 2, CCL 113A, 240. Autor dystychów umieszczonych w Bibliotece Laterańskiej nazywa *tonans* Augustyna. Biorąc pod uwagę liczne podobieństwa pomiędzy treścią dystychów oraz epigramatów Izydora, a także ścisłe związki, które za jego czasów łączyły Betykę i Rzym dzięki wieloletniej, serdecznej przyjaźni Leandra oraz Grzegorza Wielkiego, możemy przypuścić, że Biblioteka na Lateranie była wzorem, na który urządzono bibliotekę w pałacu sewilskich biskupów, umieszczone w niej napisy – jednym ze źródeł inspiracji Izydora, a nawet, że freski w obu bibliotekach mogły być wykonane przez tychże malarzy, zob. J. Fontaine, *Isidore*, s. 738-741; Sánchez Martín, *Introducción*, CCL 113A, 21.

[17] Izydor stosuje tu paronomazję „signis insignis".

VII. Augustyn

Kłamcą jest ten, który twierdzi, że wszystkie twe dzieła przeczytał,
Nie masz na świecie nikogo, kto by zgromadzić je mógł[18].
Przecież lśnisz, Augustynie, tysiącem wspaniałych zwojów –
Niechaj mi będą świadkami obecne tu książki twe.
Chociaż pociąga cię mądrość w księgach wielu autorów,
Jeśli masz Augustyna, uwierz, wystarczy on sam[19].

VIII. Hieronim

Hieronimie tłumaczu[20], tyś zgłębił bogactwo języków[21],
Ciebie sławi Betlejem, ciebie czci cały świat[22].
Zaopatrzona w twe dzieła, nasza biblioteka twą wielkość głosi też[23].

---

[18] Por. Martialis II 92, 1: „**mentitur qui te** vitiosum, Zoile, dicit"; por. Gennadius, *De viris illustribus* 38, PL 58, 1052: „Quis enim glorietur se omnia illius habere?". Izydor nie podaje liczby dzieł Augustyna, ale twierdzi, że przewyższył on poligrafów starożytności – Warrona, Dydyma Aleksandryjskiego oraz Orygenesa, por. *Etymologiae* VI 7, 3, BAC 433, 582: „Horum tamen omnium studia [...] ingenio vel scientia sua vicit. Nam tanta scripsit ut diebus ac noctibus non solum scribere libros eius quisquam sed nec legere quidem occurrat".

[19] Napis pod odkrytym na początku XX wieku freskiem przedstawiającym Augustyna w Bibliotece Laterańskiej głosi: „diversi diversa patres, sed hic omnia dixit". Jako pierwszy podobieństwo miedzy tymi słowami a *Versus* VII 6 zauważył C. Weyman (*Beiträge zur christlich-lateinischen Poesie*, München 1926, 176), przytaczam za J. Fontaine (*Isidore*, s. 740), który trafnie zauważa, iż owa zbieżność pozwala nam stwierdzić, że Izydor nie tylko znał dystychy umieszczone w rzymskiej bibliotece, ale niejako stanął do poetyckiego agonu z ich autorem, por. tamże.

[20] Epitet *interpres* stosuje do Hieronima już Seduliusz (*Epistula ad Macedonium*, CSEL 10, 8, w. 10). Również Izydor w rozdziale *Etymologii* (VI 4, 5, BAC 433, 578-580) poświęconym tłumaczom zachwyca się dokładnością i przejrzystością jego przekładów.

[21] Por. *Etymologiae* VII 1, 1, BAC 433, 624: „beatissimus Hieronymus, vir eruditissimus et multarum linguarum peritus".

[22] Por. Prosper, *Chronicon*, PL 51, 586: „Hieronymus [...] toto iam mundo clarus habitat in Bethleem"; zob. Isidorus, *Chronicon* 358, CCL 112, 170: „Hieronymus [...] in Bethleem toto mundo clarus habetur".

[23] Zasługuje na uwagę nagromadzenie w tym krótkim fragmencie figur retorycznych. Mianowicie, mamy do czynienia z anaforą połączoną z epanaforą (w. 2-3: *te...*, *te.../ te*), antytezą (*Bethleem – totus orbis*), gradacją (w. 2-3: *celebrat*, *personat*, *promet*) oraz grą słowną opartą o dwojakie znaczenie wyrazu *bibliotheca*. Pisarze chrześcijańscy używali go bowiem także w odniesieniu do Biblii, por. *Etymologiae* VI 3, 2, BAC 433, 576-578. Wydaje się, że również tutaj Izydor postępuje w ten sposób, mówiąc niejako, że Strydonitę sławią zarówno jego własne dzieła, będące w posiadaniu sewilskich biskupów, jak też znajdujące się w ich księgozbiorze dokonane przez niego tłumaczenia ksiąg biblijnych, por. Sánchez Martín, *Versus* VIII 3, CCL 113A, 242.

IX. Jan Chryzostom

Jan mam na imię, zaś Chryzostomem zwą mnie dlatego,
iż złotym blaskiem me dzieło uświetnił wymowy dar.
Konstantynopol jaśnieje, oświecony moją nauką,
Dzięki mym książkom uczonym sławi mnie cały świat.
Dobry obyczaj wskrzesiłem, nagrodę cnotom przyznałem,
I nauczyłem grzeszników płakać nad złością ich wad[24].

X. Cyprian

O Cyprianie, ty wszystkich przyćmiewasz swym krasomówstwem[25],
Nauczycielem byłeś, jako męczennik wspierasz nas dziś.

XI. Prudencjusz. Awit. Juwenkus. Seduliusz

Jeśli odraża cię Maro, Flakkus, Nazo i Persjusz,
Jeśli napawa cię wstrętem Lukan czy Papiniusz[26],
Niech przybędzie wyborny poeta, miodopłynny Prudencjusz
Równie sławny co oni dzięki bogactwu swych dzieł[27].

---

[24] Por. Isidorus, *De viris illustribus* 6; C. Codoñer Merino, *El „De viris illustribus" de Isidoro de Sevilla*. Estudio y edición crítica, Salamanca 1964, 137: „reperitur opus eius insigne de conversatione vitae et institutione morum, sive de compugnantia virtutum ac vitiorum"; por. Iuvencus, *Evangeliorum libri* I 26, CSEL 24, 4: „**nomine Iohanne**m hunc tu vocitare memento"; por. Damasius, *Carmina* 12, 2, PL 13, 385: „Eusebius **miseros docui**t sua **crimina flere**".

[25] Por. Hieronymus, *De viris illustribus* 67, PL 23, 677: „Cyprianus [...] cum sole clariora sint eius opera". Izydor w rzeczy samej doceniał dar wymowy Cypriana i korzystał z jego dzieł, pisząc swą słynną zretoryzowaną *Laus Spaniae*, por. J. Madoz, *Ecos del saber antiguo en las letras de España visigoda*, „Razón y Fe" 122 (1941) 228-240, podaję za J.M. Sánchez Martínem, *Versus* X 1, CCL 113A, 243.

[26] Przeciwstawienie w tak mocnych słowach (*horret, tedet*) poetów pogańskich – chrześcijańskim nie świadczy, jak już pisaliśmy we wstępie, o niechęci Izydora do antycznej poezji, lecz jest, jak zauważa J. Fontaine (*Isidore de Séville. Genèse et originalité de la culture hispanique au temps de Wisigoths*, Turnhout 2001, 350), pełne swoistego poczucia humoru. Jak trafnie stwierdza J.M. Sánchez Martín (por. *Versus* XI 1-2, CCL 113A, 243-244), ich wymienienie w tym fragmencie nie świadczy też o obecności ich dzieł w sewilskiej bibliotece, a fakt, że Sewilczyk wymienia ich posługując się *cognomina*, nie świadczy również o tym, że ich czytał bezpośrednio. Był to zwyczaj przyjęty, dla przykładu, Marcjalis, którego naśladuje Sewilczyk, wspomina wielkiego poetę z Mantui 23 razy jako *Maro*, jedynie 3 razy jako *Vergilius*, a Horacego – 30 razy jako *Flaccus* i tylko 4 jako *Horatius*. Izydor w *Etymologiach* także cytuje wspomnianych poetów przytaczając ich przydomki, por. M. Starowieyski, *Obraz literatury klasycznej pogańskiej w dziełach Izydora z Sewilli. Literatura rzymska*, „Meander" 30 (1975) 19-35, spec. 23-28. Biskup Sewilli zna antyczną poezję przede wszystkim dzięki wyciągom, antologiom, komentarzom gramatyków, por. J. Fontaine, *Isidore*, s. 742-744; zob. też Starowieyski, *Literatura rzymska*, s. 30.

[27] *Eximio dulcis Prudentius ore.* O znajomości Prudencjusza w Wizygockiej Hiszpanii por. M.C. Díaz y Díaz, *Prudencio en la España visigótica*, w: *Miscellanea patristica E. Deccers*, II, Brugge 1975, 61-70.

Wymownego Awita pieśń uczoną ponownie przeczytaj[28],
Oto stają przy tobie Juwenkus i Seduliusz,
Obaj – mówcy wspaniali, obaj – znani, wybitni poeci[29],
Wodą ze Źródła Bożego hojnie napoją cię.
Nie ulegaj więc odtąd czarom pieśni pogańskich poetów,
Dobra tak wielkie posiadasz, na cóż ci Kalliroe?[30]

XII. Euzebiusz. Orozjusz

Odgłos dawnych wydarzeń, dzieje wieków zamierzchłych
Na pergaminie spisane skrzynia zawiera ta[31].

---

[28] Por. Martialis II 39, 5: „sed tibi non crevi: te noster vilicus **horret**"; IV 185, 1: „accipe **facundi** Culicem studiose Maronis"; XIV 183, 1: „**perlege** Maenio cantatas carmine ranas"; V 30, 3: „**facundi** scoena Catulli". W słowach zaczerpniętych z epigramatów Marcjalisa Izydor chwali tu *Carmen de spiritualis historiae gestis* Awita.

[29] Jedna z wielu zastosowanych przez Izydora epanafor; por. również II 1; VI 2; XX 1, 2; w połączeniu zaś z anaforą zob. VIII 2-3; XIX 1-2; XXII 2-3.

[30] Źródeł o takiej nazwie w starożytności było wiele, ale lubujący się w etymologiach Izydor najwyraźniej nawiązuje tu do znaczenia tego greckiego wyrazu i utożsamia Kalliroe z pięknie płynącym (καλλίροος) źródłem, darzącym natchnieniem pogańskich poetów. Możemy przypuścić, że chodzi mu o Hippokrene na Helikonie w Beocji, ponieważ o nim pisze w *Komentarzu do „Eneidy"* (X 163) Serwiusz; Izydor zna ten fragment, gdyż cytuje go w *Etymologiae* XIV 8, 11, BAC 434, 204. Podobnego zdania jest również J. Fontaine (*Genèse et originalité*, s. 351). Nie da się jednak też wykluczyć, że Biskup Sewilli ma na myśli poświęcone Apollonowi kastalskie źródło znajdujące się na Parnasie, jak twierdzi tenże uczony w swojej wcześniejszej pracy. Jest pewne, że przeciwstawia je ewangelicznemu źródłu wody żywej (*fons evangelicus*) – Chrystusowi (J 4), którego opiewają poeci chrześcijańscy, por. J. Fontaine, *Naissance de la poésie dans lOccident chrétien*, Paris 1981, 288, nota 613; zob. Sánchez Martín, *Versus* XI 10, CCL 113A, 244. Naszym zdaniem, jest bardziej prawdopodobne, że Izydor naśladuje w ten sposób Juwenkusa, który podobnie odnosi się do motywu źródła Muz, błagając Ducha Świętego o pokropienie go wodą z Jordanu (por. *Evangeliorum libri praefatio* 25, CSEL 24, 2: „Ergo age! sanctificus adsit mihi carminis auctor / Spiritus, et puro mentem riget amne canentis / Dulcis Iordanis, ut Christo digna loquaumur"); niż że nawiązuje do I *Satyry* Persjusza (w. 134), w której poeta obiecuje zwolennikom poezji współczesnej jakiś hellenizujący poemat (sztukę?) pod tytułem *Callirhoe*, jak tego chce Curtius (*Literatura europejska*, s. 241 i 473); por. Persius I 134, ed. M. Dolç: *Aulo Persio Flacco. Sátiras*, Barcelona 1949, 113. Na korzyść tego przypuszczenia świadczyłby też fakt, że Persjusza bardzo rzadko cytuje imiennie i zna go tylko za pośrednictwem gramatyków, por. Fontaine, *Isidore*, s. 742-743.

[31] Nie wiemy, czy Izydor znał pisma Salustiusza, Tacyta czy Liwiusza, ale w jego *scrinium* z pewnością nie brakowało dzieł historycznych Hieronima, Prospera z Akwitanii, Hydacjusza, Wiktora z Tununny, Jana z Biclar i Maksyma z Saragossy, por. Fontaine, *Isidore*, s. 747; Sánchez Martín, *Versus* XII 1, CCL 113A, 244-245. Dlaczego o nich nie wspomina? Być może, komentuje swoim wierszem istniejący w bibliotece fresk? Czy też postrzega tych dwóch autorów jako greckiego i łacińskiego ojca historiografii kościelnej?

XIII. Grzegorz

Tak jak ciebie, Hippono, mistrz twój Augustyn rozsławia,
Tak też papież Grzegorz rozsławia wielki Rzym[32].

XIV. Leander

Słyniesz z tego, że w niczym dawnym mędrcom nie ustępujesz,
Biskupie Leandrze, twe dzieła na to dowodem są[33].

XV. Teodozjusz. Paweł. Gajusz

Przechowywany tu jest ustaw prawnych zbiór nader obszerny,
One na Rzymskim forum słowem prawdy sprawują rząd[34].

XVI. Kosma. Damian. Hipokrates. Galen[35].

Obraz obecny przedstawia podobizny wspaniałych mężów,
Których na całym świecie medycyna jak mistrzów czci.

XVII. O lekarzach i chorych

Jak długo człowiek choruje, obsypuje lekarza darami,
Gdy wyzdrowieje – z dzbanem już nie śpieszy się doń[36].
Oddaj lekarzom zapłatę, która im się należy. Nie oddasz?
Kiedy znów zachorujesz, nikt z pomocą nie przyjdzie ci.

---

[32] Por. Martialis XIV 195, 1-2: „**tantum** magna suo debet Verona Catullo, / **quantum** parva suo Mantua Vergilio"; I 7, 4-5: „**tanto** Stella meus tuo Catullo / **quanto** passere maior est columba".

[33] O uznaniu, jakim darzy brata Izydor, świadczy fakt, że umieszcza go w swoich *Wierszach* obok największych chrześcijańskich uczonych i pisarzy, a w *Żywotach sławnych mężów* poświęca mu drugą po Grzegorzu Wielkim notę pod względem długości, por. *De viris illustribus* 6, Codoñer Merino, s. 149.

[34] Por. Martialis X 37, 1-2: „**iuris** et aequarum cultos sanctissime **legum** / **veridico Latium qui regis ore forum**". Dzieła wielkich prawników Izydor znał dzięki wyciągom, które wraz z dekretami synodów stanowiły źródło jego wiedzy prawniczej, por. Sánchez Martín, *Versus* XV 1, CCL 113A, 246.

[35] Zdaniem badaczy, ten i dwa kolejne epigramaty były umieszczone nie w bibliotece, ale w pobliskiej, czy nawet przylegającej do niej aptece, wraz z epigramatami XIX-XXIV, por. Díaz y Díaz, *Introducción general a San Isidoro de Sevilla*, s. 154; Sánchez Martín, *Introducción*, CCL 113A, 27.

[36] Por. Martialis IX 72, 4: „Cur comitata dapes **nulla lagoena venit**?".

XVIII. Podobnie

Lekarzu, zważ, czy twój chory biedakiem jest, czy bogaczem,
Różnych ludzi należy różnie traktować, wiedz.
Jeśli leczysz bogacza, masz prawo się przy tym wzbogacić,
Jeśli biedak choruje – wystarczy, że płaci ci[37].

XIX. Napis w aptece[38]

Wszelkie wonności składane na ołtarzach Arabii, w Indiach[39],
Wszelkie pachnidła płynące na grzbietach jońskich fal,
Cynamon, mirrę, paczulkę[40], wonną kasję, kadzidło,
Balsamowca żywicę, tatarak[41], korycki[42] szafran[43]

---

[37] W tym fragmencie mamy do czynienia z dwoma antytezami: wiersze 1 oraz 3 i 4. Inne antytezy por. II 2; XIX 8.

[38] Oddajemy tak wyraz *pigmentarium*, wynaleziony przez Izydora w nawiązaniu do *pigmentarius* – sprzedawca wonności i kosmetyków. Autorzy klasyczni używają słowa *pigmentum* na określenie barwnika; dla Izydora to lek (por. *Etymologiae* IV 11, 4, BAC 433, 502); a *pigmentarium* – pomieszczenie, w którym przechowywano (przyrządzano?) środki lecznicze, do produkowania których wykorzystywano przede wszystkim produkty pochodzenia roślinnego. O wykorzystaniu roślinnych, zwierzęcych i mineralnych *simplicia* w starożytnej medycynie por. J. Stannard, *Herbal medecine* [sic!] *and herbal magic in Pliny's time*, „Helmantica" 37 (1986) 95-106, spec. 97-98; zob. też T. Krynicka, *Pseudo-Dioskoridesa wiedza o roślinach*, RH 54-55 (2006/2007) z. 3, 209-223, spec. 219-220.

[39] Por. *Etymologiae* XVII 8, 1, BAC 434, 354: „aromata sunt quaequae fragrantis odoris India vel Arabia mittit sive aliae regiones. Nomen autem aromata traxisse videntur... quod aris imposita divinis invocationibus apta videantur"; zob. Martialis X 16, 4-5: „quidquid habet divitis unda Tagi / quidquid Erythraea niger invenit Indus in alga". Egzotyczne wonności sprowadzano do krajów śródziemnomorskich również z Chin, Persji i Afryki. Szlaki handlowe, którymi sprowadzano je do świata śródziemnomorskiego, śledzi J.I. Miller, *The Spice Trade of the Roman Empire*, Oxford 1969.

[40] Nazwa: *folium*. Zdaniem Izydora, roślina zawdzięcza swoją nazwę temu, że składa się z samego liścia, gdyż wyrasta bez korzenia w wodach u wybrzeży Indii; zapachem przypomina nard. Podaje też, nawiązując prawdopodobnie do Prudencjusza (*Cathemerinon* V 119-120, CCL 126, 27; analizę tego fragmentu zob. J. Fontaine, *Trois variations de Prudence sur le thème de paradis*, w: *Festschrift K. Büchner*, Wiesbaden 1970, 96-115, spec. 102-105), że *folium* rośnie w raju (*Etymologiae* XVII 9, 2, BAC 434, 360), który na innym miejscu lokuje „in orientis partibus" (tamże XIV 3, 2-4, BAC 434, 166). Identyfikacja *folium* jest przedmiotem wielu sporów. Ponieważ opis Izydora jest bliski relacji Dioskoridesa (*De materia medica* I 12) i Pliniusza (*Naturalis Historia* XII 59, 129), którzy opisują *Pogostemon patchouli Pell*, czyli paczulkę, przyjmujemy, że również Sewilczyk opisuje właśnie ją, por. Sánchez Martín, *Versus* XIX 3-4, CCL 113A, 246; zob. też J. André, *Étymologies* XVII 9, Paris 1981, 156, nota 385; por. tenże, *Lexique des termes de botanique en latin*, Paris 1956, 140.

[41] Por. *Etymologiae* XVII 8, 13, BAC 434, 358. Chodzi o *Acorus calamus L.*, zawierający wonne olejki eteryczne wonny tatarak, wykorzystywany od starożytności po dzień dzisiejszy między innymi do wyrobu perfum i kosmetyków. Do Europy sprowadzili go w średniowieczu Tatarzy,

Znajdziesz w pałacach potężnych tego świata włodarzy,
Znajdziesz w domach bogaczy, pełnych wszelakich dóbr.
Nam zaś przychodzą z pomocą zwykłe zioła i trawy, rosnące
W uniżonych dolinach[44], na wyniosłych zboczach wzgórz.
Bądźcież pozdrowione, święte góry i pola Hesperyd[45],
Liczne choroby uzdrowić waszym darom dana jest moc.

XX.

Tutaj pachną niebiańsko kadzidło i wonny cynamon[46],
Uprawiane przez Serów i mieszkańców Arabii Szczęśliwej[47].

XXI.

Liczne są wprawdzie rodzaje kosztownych, wonnych perfum,
Ale nie znajdziesz lepszych niż olejek z mirry[48] i nard.

---

por. B. Zemanek, *Tatarak zwyczajny*, w: *Encyklopedia Biologii*, X, red. Z. Otałęga, Kraków 1999, 376; zob. też J. André, *Étymologies* XVII 8, s. 152, nota 378. O handlu tatarakiem w starożytności por. Miller, *The Spice Trade*, s. 91-94.

[42] Izydor podaje, że łacińska nazwa rośliny *crocum* powstała dzięki temu, że szafran dobrze obradza w cylicyjskim mieście Korycjum (*Etymologiae* XVII 9, 5, BAC 434, 360; XIV 3, 45, BAC 434, 176). W starożytności szafran eksportowano z Cylicji do wszystkich części świata śródziemnomorskiego, dopiero w X wieku Arabowie zapoczątkowali jego uprawę w Europie, mianowicie w Hiszpanii, por. A.C. Andrews, *Hyssop in the Classical Era*, CPh 56 (1961) 230-249, spec. 243-244. Istniało nawet należące do tak zwanych περιττά przysłowie, które głosiło, że jest rzeczą niemądrą ἓν Κιλικία κρόκον ἄγειν, por. R. Strömberg, *Greek proverbs*, Göteborg 1954, 41.

[43] W wersach 3-4 mamy do czynienia z rozbudowanym asyndetonem. Rośliny te Izydor omawia również w *Etymologiach*, por. XVII 8-9, 5, BAC 434, 354-360. O biblijnych inspiracjach motywu egzotycznych wonności por. Sánchez Martín, *Estudio literario*, CCL 113A, 71, nota 63.

[44] Por. *Etymologiae* XIV 8, 22, BAC 434, 206: „valles sunt humilia loca quasi vulsa".

[45] Hesperydy mieszkały na zachodnim krańcu świata, który w starożytności utożsamiano między innymi z Półwyspem Iberyjskim, por. *Etymologiae* XIV 4, 28, BAC 434, 186: „Hispania [...] et vere Hesperia, ab Hespero stella Occidentali dicta [...] omnium frugum generibus fecunda". Strzegły one ogrodu bogów, w którym rosła jabłoń rodzące złote jabłka, zapewniające nieśmiertelność, por. tamże XIV 6, 10, BAC 434, 194. Zasługuje na uwagę wytworna pochwała Hiszpanii, którą Izydor przedstawia jako mityczny ogród o wspaniałej roślinności, por. Sánchez Martín, *Versus* XIX 3-4, CCL 113A, 247; por. P. Grimal, *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*, Wrocław 1987, 144.

[46] Por. Prudentius, *Cathemerinon* V 117-118: „raraque **cinnama** / **spirant** [...]". Izydor najwyraźniej zapamiętał ten urokliwy opis raju Prudencjusza i nawiązuje do niego raz w *Wierszach*, raz w *Etymologiach*, por. przypis 60 niniejszego artykułu.

[47] Serowie to Chińczycy; Arabia Szczęśliwa – dzisiejszy Jemen, por. OTL, *sub vocibus*.

[48] Nazwa: *Stacte* – wyciąg z mirry ceniony jako lek na choroby uszu, por. Sánchez Martín, *Versus* XXI 2, CCL 113A, 248. Izydor pisze o nim w *Etymologiae* IV 12, 5, BAC 433, 502.

XXII.

Chociaż pachnideł kwiatowych wiele rodzajów znamy,
Różany i fiołkowy – oto najsłodsze z nich[49].
Ustępują im maści z majeranku i kozieradki,
I olejek cypryjski, z dalekich krajów gość[50].

XXIII.

Widzisz tu różne wonności, które Grecja przysłała.
Z kraju hesperyjskiego[51] pochodzą liczne z nas[52].

XXIV.

Jesteśmy naczynia zlepione z sypkiej, nietrwałej glinki,
Nasza zawartość uzdrawia, nie ma trucizny w nas.

XXV. Napis w skryptorium

Ten, kto z martwą skórą cienką trzciną nauczył się walczyć,
Jeżeli chce, niechaj przyjdzie, niech stoczy tu wojny swe[53].

XXVI.

Gdyby przez pół godziny obijał się tutaj kopista,
Za karę chłosta dwa razy niech spadnie na jego grzbiet.

---

[49] Por. Venantius Fortunatus, *Carmina* VII 12, 41, MGHaa IV 1, 166: „cinnama calta crocus violae rosa lilia cedunt". U poety z Poitiers zapachy tych roślin ustępują woni świętości, por. tamże, w. 38.

[50] Nazwa olejku (*cyprus*, *cyprinum*) nawiązuje nie do Cypru, mimo że stamtąd również był sprowadzany, lecz do nazwy henny (*Lawsonia inermis L.*) – *cyprum*, z której kwiatów jest otrzymywany, o czym wiedział Izydor, por. *Etymologiae* IV 12, 7-9, BAC 433, 504; por. Sánchez Martín, *Versus* XXII 3-4, CCL 113A, 248-249; zob. LTL, *sub voce*.

[51] Por. przypis 65.

[52] Wonności ulegają personifikacji i przemawiają do czytelnika. Z inną prozopopeją mamy do czynienia w wierszu XXIV 2; por. Martialis XIII 23, 1: „Chia seni similis Baccho, quem **Setia misit**"; XIV 152, 2: „nos Helicaonia **de regione sumus**".

[53] Kolejna metafora związana z wojskowością (por. *Versus* IV 6). *Mortua pellis* to, rzecz jasna, pergamin, zob. Martialis XIV 190, 1: „pellibus exiguis arctatur Livius ingens"; trzcina – pióro wykonane z grubej, ukośnie ściętej i rozszczepionej na końcu trzciny. O produkcji książek w starożytności, pracy skrybów i ich narzędziach por. K Głombiowski – H. Szwejkowska, *Książka rękopiśmienna i biblioteka w starożytności i średniowieczu*, Warszawa 1979, 21-26 i 40-67.

XXVII.

Więcej niż dwa, trzy i cztery[54] .....
..... niech będzie tak, jak chce.
Przyjacielu, kopista powinien być wszakże mądrzejszy,
Jeśli jesteś rozumny, posłuchaj, mówię ci: milcz!
Skryba nie chce, by przy nim ktoś bez przerwy rozmawiał.
Nic tu nie robisz, gaduło, zatem wynoś się precz[55]!

z języka łacińskiego przełożyła,
wstępem i komentarzem opatrzyła
Tatiana Krynicka

[54] Por. Martialis VI 66, 7: „et **bis terque quaterque** basiavit"; X 1, 3: „**terque quaterque** mihi finitur carmine parvo"; X 11, 6: „et lotam **terque quaterque** togam"; zob. Vergilius, *Aeneis* I 94: „talia voce refert: o **terque quaterque** beati".

[55] Por. Martialis II 2, 4: „in tenebris non sumus, ite **foras**"; zob. Sedulius, *Carmen paschale* IV 283-284, CSEL 10, 110: „sonuit tuba dicens / Lazare, **perge foras**!".